

**Ewa Kamarad\***

**ZASTOSOWANIE KLAUZULI  
PORZĄDKU PUBLICZNEGO W SPRAWACH  
DOTYCZĄCYCH ZAWARCIA MAŁŻEŃSTWA  
– WYBRANE ZAGADNIENIA**

**I.** Zapoznając się z naukowymi analizami poświęconymi klauzuli porządku publicznego, można z łatwością zauważyć, że zazwyczaj jako przykłady jej zastosowania podaje się sprawy z dziedziny prawa rodzinnego, w tym niejednokrotnie dotyczące zawarcia małżeństwa. Nie bez powodu. Jest to bowiem stosunkowo „wrażliwa” materia – ukształtowana przez rozmaite czynniki o charakterze socjologicznym, kulturowym, a także politycznym. Z tego powodu odrębności w zakresie prawa małżeńskiego, jakie istnieją pomiędzy porządkami prawnymi poszczególnych państw, są bardzo wyraźne (żeby nie powiedzieć „rażące”) i łatwe do zauważenia nie tylko dla przedstawiciela nauki prawa czy praktykującego prawnika, ale też dla przeciętnego człowieka.

Z kolei samo zastosowanie klauzuli porządku publicznego w sprawach z dziedziny prawa rodzinnego występuje stosunkowo często w porównaniu z innymi dziedzinami prawa, przez co nie brak materiału do analizy. Z tej przyczyny poniższe opracowanie porusza tylko niektóre, wybrane zagadnienia związane z tą materią.

**II.** Na wstępie należy przybliżyć pojęcie klauzuli porządku publicznego. Jest to instytucja części ogólnej prawa prywatnego międzynarodowego, która ma za zadanie wyłączenie zastosowania prawa obcego, które zostało wskazane jako właściwe, w sytuacji gdy zastosowanie tego prawa miałoby skutki sprzeczne z porządkiem publicznym. Oceny owych skutków oraz ewentualne stwierdzenie wspomnianej sprzeczności jest zadaniem sądu, który ustala prawo właściwe, a następnie stosuje je w konkretnej sprawie. Warto przy tym podkreślić, że dla powołania się na klauzulę

---

\* Mgr Ewa Kamarad – absolwentka prawa na Wydziale Prawa i Administracji UJ oraz europeistyki na Wydziale Studiów Międzynarodowych i Politycznych UJ, doktorantka w Instytucie Europeistyki UJ.

porządku publicznego nie wystarczy jedynie fakt, że prawo obce reguluje daną kwestię w odmienny sposób<sup>1</sup>. Mimo sformułowania przepisów w inny sposób, zastosowanie prawa obcego może prowadzić do takich samych albo podobnych skutków co zastosowanie prawa polskiego, a więc sprzeczność z polskim porządkiem publicznym nie będzie występowała<sup>2</sup>. Sąd dokonuje tej oceny, mając na względzie prawo, które obowiązuje w jego siedzibie (*lex fori*), a więc sąd polski będzie miał na względzie polski porządek prawny. Z powyższego zastrzeżenia wynika, że klauzula porządku publicznego, mimo że występuje w prawie kolizyjnym większości państw, nigdy nie będzie stosowana jednolicie, gdyż nie istnieje wspólny dla wszystkich państw porządek publiczny. Jest on bowiem oparty na podstawowych zasadach, co do których nie ma wątpliwości, że są fundamentalne dla danego porządku prawnego. Sprzeczność z porządkiem publicznym *fori* nie oznacza zatem niezgodności z jakąkolwiek regułą prawa państwa, w którym siedzibę ma sąd orzekający, ale sprzeczność z najważniejszymi z nich. Tak rozumiany porządek publiczny powinien być zawsze ujmowany dynamicznie, a więc analiza lub skutek zastosowania prawa obcego powinny być dokonane w oparciu o podstawowe zasady porządku prawnego *fori*, które obowiązują w chwili orzekania przez sąd<sup>3</sup>.

Z punktu widzenia strony powołanie się przez sąd na klauzulę porządku publicznego i tym samym niezastosowanie wskazanego jako właściwe prawa obcego może mieć albo skutki pozytywne, albo negatywne. W tym pierwszym przypadku będziemy mówić o „skutkach w kierunku pozwalającym”. Będą one miały miejsce wówczas, gdy dzięki wyłączeniu zastosowania prawa obcego pozycja strony jest lepsza niż gdyby prawo obce zostało zastosowane. Przykładowo, w sytuacji gdy prawo obce przewiduje pewne ograniczenia lub przeszkody, a jego zastosowanie zostanie wyłączone na podstawie klauzuli, sytuacja strony będzie korzystniejsza. Z kolei „skutki w kierunku zakazującym” będą występować wtedy, gdy w wyniku niezastosowania prawa obcego sytuacja strony będzie gorsza, np. wówczas, gdy prawo obce przewiduje dla strony pewne przywileje, z których strona nie będzie mogła korzystać, gdy zastosowanie prawa obcego zostanie wyłączone<sup>4</sup>.

Skoro klauzula porządku publicznego jest środkiem służącym do wyłączenia zastosowania wskazanego jako właściwe prawa obcego, pojawia się pytanie, w jaki

---

<sup>1</sup> M. Sośniak, B. Walaszek, *Międzynarodowe prawo prywatne. Część ogólna*, Kraków 1965, s. 114–115.

<sup>2</sup> Jako przykład można podać przepisy prawa spadkowego dotyczące zachowku i dotyczące rezerwy. Mimo że prawo polskie przewiduje system zachowku, to zastosowanie prawa obcego, w którym występuje system rezerwy nie uzasadnia powołania się na klauzulę porządku publicznego celem wykluczenia zastosowania prawa obcego. Obie instytucje prawa spadkowego mają bowiem w zasadzie ten sam cel – ochronę interesów członków rodziny spadkodawcy, którzy zostali pominięci przez niego w testamentie. Różnica polega jedynie na tym w jaki sposób się ten cel osiąga. Stąd też skutek zastosowania prawa obcego będzie albo taki sam, albo będzie się nieco różnił (np. chroniąc interesy członków rodziny spadkodawcy w większym stopniu niż polska regulacja), ale nie będzie można uznać, że jest sprzeczny z polskim porządkiem publicznym.

<sup>3</sup> M. Sośniak, B. Walaszek, *op. cit.*, s. 119.

<sup>4</sup> M. Sośniak, *Skutki zastosowania klauzuli porządku publicznego w prawie międzynarodowym prywatnym*, Studia Cywilistyczne 1961, nr 1, s. 196.

sposób jest ukształtowane to wskazanie, tj. na mocy jakich norm kolizyjnych ustala się prawo właściwe. W przypadku zawarcia małżeństwa miarodajne będą normy kolizyjne zamieszczone w art. 48 i 49 polskiej ustawy – Prawo prywatne międzynarodowe<sup>5</sup>. Artykuł 48 stanowi, że o możliwości zawarcia małżeństwa rozstrzyga w stosunku do każdej ze stron jej prawo ojczyste z chwili zawarcia małżeństwa. Pod pojęciem możliwości należy rozumieć wszelkie materialnoprawne wymogi ważności małżeństwa<sup>6</sup>, a więc przede wszystkim wymogi, jakie mają zostać spełnione przez nupturienta (np. osiągnięcie określonego wieku) oraz przeszkody, które nie mogą zajść w odniesieniu do jednego z nich (np. ubezwłasnowolnienie całkowite) lub w stosunku do obojga (np. stosunek pokrewieństwa między nimi). Należy przy tym zauważyć, że nie w każdym przypadku prawem właściwym określającym możliwość zawarcia małżeństwa przez daną osobę będzie jej prawo ojczyste (tzn. prawo państwa, którego obywatelstwo ona posiada)<sup>7</sup>. Po pierwsze, w grę może wchodzić odesłanie. W sytuacji gdy tak wskazane prawo ojczyste na podstawie adekwatnych reguł kolizyjnych nakazuje stosować prawo wskazane innym łącznikiem, np. prawo miejsca zamieszkania nupturienta, a ma on miejsce zamieszkania w Polsce, wówczas prawem właściwym będzie nie prawo ojczyste, ale prawo polskie<sup>8</sup>. Po drugie, jeżeli nupturient nie posiada obywatelstwa żadnego państwa albo jego obywatelstwa nie można ustalić, ocena możliwości zawarcia przez niego małżeństwa powinna być dokonywana wedle prawa miejsca jego zamieszkania, a jeżeli nie ma on miejsca zamieszkania – wedle prawa miejsca stałego pobytu<sup>9</sup>.

Z kolei forma zawarcia małżeństwa, zgodnie z art. 49 p.p.m., podlega prawu państwa, w którym jest ono zawierane. Oznacza to, że małżeństwa zawierane w Polsce, zarówno przez obywateli polskich, jak i cudzoziemców, pod względem formy podlegają prawu polskiemu. Jeżeli jednak małżeństwo zawierane jest poza granicami Rzeczypospolitej Polskiej, wystarczy zachowanie formy wymaganej przez prawo ojczyste obojga małżonków albo przez wspólne prawo miejsca zamieszkania lub stałego pobytu małżonków z chwili zawarcia małżeństwa. Jeśli zatem nie dojdzie do zachowania wymogów dotyczących formy przewidzianych według *legis loci celebrationis matrimonii*, a forma zawarcia małżeństwa będzie zgodna z prawem ojczystym

---

<sup>5</sup> Dz. U. z 2011 r. Nr 80, poz. 432 z późn. zm., dalej: p.p.m.

<sup>6</sup> M. Pazdan, *Prawo prywatne międzynarodowe*, Warszawa 2012, s. 236.

<sup>7</sup> A. Mączyński, *Działanie klauzuli porządku publicznego w sprawach dotyczących zawarcia małżeństwa* (w:) E. Łętowska (red.), *Proces i prawo. Księga pamiątkowa ku czci profesora Jerzego Jodłowskiego*, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk–Łódź 1989, s. 158.

<sup>8</sup> Mamy wtedy do czynienia z odesłaniem zwrotnym, które w prawie prywatnym międzynarodowym z 2011 r. zostało uregulowane w art. 5 ust. 1. Na gruncie uprzednio obowiązującej prawa prywatnego międzynarodowego z 1965 r. (Dz. U. z 1965 r. Nr 46, poz. 290 z późn. zm.) możliwy był także drugi typ odesłania, tj. odesłanie dalsze, które charakteryzowało się tym, że normy kolizyjne prawa właściwego (wskazanego na mocy polskiego prawa prywatnego międzynarodowego) nakazywały stosować prawo innego państwa.

<sup>9</sup> Zasada ta znajduje zastosowanie także w odniesieniu do uchodźców, którzy na gruncie prawa prywatnego międzynarodowego są definiowani jako osoby, które uzyskały ochronę w innym państwie niż państwo ojczyste w związku z faktem, że ich więzy z państwem ojczystym uległy trwałemu zerwaniu z powodu naruszania w tym państwie podstawowych praw człowieka.

obojga małżonków (alternatywnie z ich wspólnym prawem miejsca zamieszkania lub stałego pobytu), małżeństwo należy pod względem formy ocenić jako ważne zawarte<sup>10</sup>.

**III.** Jak zostało już zauważone, powołanie się na klauzulę porządku publicznego nie jest uzasadnione w przypadku istnienia odmienności pomiędzy prawem obcym a prawem polskim, a jedynie wówczas, gdy skutek zastosowania prawa obcego byłby sprzeczny z fundamentalnymi zasadami polskiego porządku prawnego. Stąd też w tym kontekście pojawia się następujące pytanie: jakie zasady będące częścią prawa rodzinnego można zakwalifikować jako należące do porządku publicznego. Jest to o tyle problematyczne, że w większości nie będą one wprost wyrażone w konkretnych przepisach prawnych – zazwyczaj konieczne będzie ustalenie ich treści w oparciu o *ratio legis* towarzyszące ustawodawcy tworzącemu określone regulacje dotyczące zawarcia małżeństwa<sup>11</sup>.

Niewątpliwie zasadą będącą częścią porządku publicznego będzie zasada swobody zawarcia małżeństwa, którą prawo polskie przyznaje zasadniczo każdej osobie, bez względu na jej płeć, rasę, wyznanie, pochodzenie społeczne<sup>12</sup>. Warto przy tym zaznaczyć, że tak ujęta swoboda zawarcia małżeństwa ma charakter abstrakcyjny, a więc dotyczy ogólnej możliwości zawarcia małżeństwa przez daną osobę, w oderwaniu od tego, z kim, w jakiej formie i w jakich okolicznościach małżeństwo to byłoby zawierane<sup>13</sup>. Nie została ona wprawdzie wysłowiona wprost w przepisach Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego<sup>14</sup>, jednakże analizując brzmienie przepisów zamieszczonych w art. 10–15 k.r.o. jest wyraźnie widoczne, że ustawodawca, wymieniając w jakich sytuacjach nie jest możliwe zawarcie związku małżeńskiego, wprowadza wyjątki od ogólnej zasady, tj. swobody zawarcia małżeństwa. Znajduje ona wyraz także w Konstytucji RP<sup>15</sup>, której art. 47 stanowi: „Każdy ma prawo do (...) decydowania o swoim życiu osobistym”, a więc także o zawarciu małżeństwa. Swoboda zawarcia małżeństwa ma zarówno aspekt pozytywny (tj. prawo do podjęcia decyzji o zawarciu małżeństwa), jak i aspekt negatywny (tj. prawo do podjęcia decyzji o niezawieraniu małżeństwa, w tym do pozostawania w związku faktycznym). Istotne przy tym jest to, że taka decyzja powinna być podjęta w celu stworzenia wspólnego i trwałego pożycia, co oznacza, że swoboda zawarcia małżeństwa nie dotyczy tzw. małżeństw fikcyjnych, pozornych lub grzecznościowych, które np. mają prowadzić do szybszego uzyskania obywatelstwa przez jednego z małżonków.

---

<sup>10</sup> M. Pazdan, *op. cit.*, s. 240–241.

<sup>11</sup> M. Sośniak, B. Walaszek, E. Wierzbowski, *Międzynarodowe prawo rodzinne*, Wrocław–Warszawa–Kraków 1969, s. 32.

<sup>12</sup> Istniejące w tej materii ograniczenia, odnoszące się do takich kwestii, jak niepozostawanie w innym związku małżeńskim czy odpowiedni wiek, związane są z innymi fundamentalnymi zasadami mieszczącymi się w pojęciu porządku publicznego, stąd też zostaną omówione w dalszej części.

<sup>13</sup> K. Piasecki, *Prawo małżeńskie*, Warszawa 2011, s. 43.

<sup>14</sup> Ustawa z dnia 25 lutego 1964 r., Dz. U. Nr 9, poz. 59 z późn. zm., dalej: k.r.o.

<sup>15</sup> Dz. U. z 1997 r. Nr 78, poz. 483 z późn. zm.

Warto także podkreślić, że zasada swobody zawarcia małżeństwa była niejednokrotnie przywoływana także w aktach przyjmowanych na forum międzynarodowym. Przykładem może być tutaj przyjęta w 1948 r. przez Zgromadzenie Ogólne ONZ Powszechna Deklaracja Praw Człowieka i Obywatela<sup>16</sup>, której art. 16 brzmi: „Mężczyźni i kobiety bez względu na jakiegokolwiek różnicę rasy, narodowości lub wyznania mają prawo po osiągnięciu pełnoletności do zawarcia małżeństwa i założenia rodziny. (...) Małżeństwo może być zawarte jedynie za swobodnie wyrażoną pełną zgodą przyszłych małżonków”. Z punktu widzenia prawa międzynarodowego Deklaracja zaliczana jest do tzw. *soft law*, a więc nie ma charakteru prawnie wiążącego, jednak jest ona niezwykle istotnym dokumentem w dziedzinie ochrony praw człowieka, co wynika z kilku przyczyn. Po pierwsze, jest dokumentem przyjętym przez znaczną część ówczesnej społeczności międzynarodowej. Po drugie, jest pierwszym dokumentem międzynarodowym, w którym prawa człowieka zostały ujęte kompleksowo. Po trzecie, Deklaracja wyznaczyła pewien standard, stając się przy tym wzorem dla późniejszych porozumień w tej dziedzinie. Nieco paradoksalnie spowodowane po części zostało to tym, że nie miała ona charakteru wiążącego, więc państwa nie miały oporów przed jej zaakceptowaniem, przez co nadany jej został faktycznie powszechny charakter<sup>17</sup>. Opracowanie na forum ONZ wiążącej umowy międzynarodowej dotyczącej praw człowieka zajęło blisko 20 lat – w 1966 r. został przyjęty Międzynarodowy Pakt Praw Obywatelskich i Politycznych<sup>18</sup>. Wszedł on w życie w 1976 r. i obecnie wiąże 167 państw, w tym Polskę od 1977 r.<sup>19</sup> W odniesieniu do swobody zawarcia małżeństwa Pakt wyraża w art. 23 praktycznie tę samą zasadę, co Deklaracja: „Uznaje się prawo mężczyzn i kobiet w wieku małżeńskim do zawarcia małżeństwa i założenia rodziny. Żaden związek małżeński nie może być zawarty bez swobodnie wyrażonej i pełnej zgody przyszłych małżonków”<sup>20</sup>. Oznacza to, że państwa będące stronami Paktu mają obowiązek uregulowania zawarcia małżeństwa w taki sposób, aby oświadczenia o wstąpieniu w związek małżeński mogły

---

<sup>16</sup> Oficjalne wersje językowe oraz tłumaczenia w ponad 380 językach dostępne na stronie internetowej Biura Wysokiego Komisarza Narodów Zjednoczonych do spraw Praw Człowieka pod adresem <http://www.ohchr.org/>.

<sup>17</sup> J. Hołda, Z. Hołda, D. Ostrowska, J.A. Rybczyńska, *Prawa człowieka. Zarys wykładu*, Warszawa 2008, s. 53–54.

<sup>18</sup> Dz. U. z 1977 r. Nr 38, poz. 167.

<sup>19</sup> Dane ze stony internetowej United Nations Treaty Collection: <http://treaties.un.org/>.

<sup>20</sup> Niemal identyczna regulacja została zawarta w przyjętej w 1969 r. Amerykańskiej Konwencji Praw Człowieka (zwanej także Paktem z San José). Konwencja jest otwarta dla wszystkich państw członkowskich Organizacji Państw Amerykańskich, aktualnie stronami są 24 państwa. W art. 17 Konwencja stanowi: „Uznaje się prawo mężczyzn i kobiet, w odpowiednim wieku, do zawarcia małżeństwa i założenia rodziny, jeżeli spełniają oni warunki przewidziane przez prawo krajowe. Warunki te nie mogą naruszać ustanowionej w niniejszej Konwencji zasady niedyskryminacji. Małżeństwo nie może być zawarte bez swobodnej i pełnej zgody przyszłych małżonków”. Tekst Konwencji w języku angielskim i hiszpańskim dostępny na stronie internetowej Organizacji Państw Amerykańskich: <http://www.oas.org/>, przekład polski dostępny w: M. Zubik (red.), *Księga Jubileuszowa Rzecznika Praw Obywatelskich*, t. II, *Wybór dokumentów prawa międzynarodowego dotyczących praw człowieka*, Warszawa 2008, s. 99–111.

być składane w sposób swobodny, a także mają obowiązek przewidzenia w swoich systemach prawnych sankcji cywilnoprawnych (np. unieważnienie małżeństwa, nieważność *ex lege*, nieistnienie małżeństwa) w sytuacjach, w których nupturienti nie mieli pełnej swobody w chwili składania tych oświadczeń<sup>21</sup>.

Należy także wspomnieć o przyjętej w 1962 r. przez państwa członkowskie ONZ Konwencji w sprawie zgody na zawarcie małżeństwa, najniższego wieku małżeńskiego i rejestracji małżeństw<sup>22</sup>. Jej przyjęcie związane było z uchwaloną na forum ONZ w 1960 r. deklaracją o przyznaniu niepodległości państwom kolonialnym. W dziedzinie prawa małżeńskiego państwa te opierały się ówczasie głównie na zwyczajach i tradycjach, które były sprzeczne z Kartą Narodów Zjednoczonych i Powszechną Deklaracją Praw Człowieka i Obywatela. Stąd też pojawiła się idea stworzenia umowy międzynarodowej, która miałaby na celu zobligować nowopowstałe państwa do przyjęcia choćby minimalnych standardów w tym zakresie<sup>23</sup>. Konwencja stanowi, że małżeństwo może być zawarte jedynie wtedy, gdy oboje nupturienti, przed właściwą władzą i w sposób określony prawem krajowym, wyrażą pełną i swobodną zgodę na zawarcie małżeństwa. Ponadto strony Konwencji są zobowiązane określić w krajowych przepisach prawa najniższy wiek, którego osiągnięcie jest konieczne aby zawrzeć małżeństwo i nie zezwalać na małżeństwa osób, które tego wieku nie osiągnęły. Jednak nie jest to zasada bezwzględnie obowiązująca, bowiem zgodnie z Konwencją państwo może zezwolić na zawarcie małżeństwa osobie, która nie osiągnęła wymaganego w prawie krajowym wieku. Zezwolenie takie może być udzielone „z ważnych powodów” i „w interesie przyszłych małżonków”.

Niezwykle istotnym aktem prawa międzynarodowego, który określa prawo do zawarcia małżeństwa jako jedno z praw człowieka jest Konwencja o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności<sup>24</sup> przyjęta w 1950 r. Aktualnie jej stronami jest 47 państw, które należą do Rady Europy<sup>25</sup>. Artykuł 12 Konwencji, dotyczący prawa do zawarcia małżeństwa, brzmi następująco: „Mężczyźni i kobiety w wieku małżeńskim mają prawo do zawarcia małżeństwa i założenia rodziny zgodnie z ustawami krajowymi regulującymi korzystanie z tego prawa”. Twórcy Konwencji nawiązali tym samym do tradycyjnej monogamicznej<sup>26</sup> i heteroseksualnej koncepcji małżeństwa<sup>27</sup>. W kwestii wymaganego wieku i przeszkód małżeńskich oraz samej procedury

---

<sup>21</sup> A. Zielonacki, *Prawo do zawarcia małżeństwa i założenia rodziny* (w:) R. Wieruszewski (red.), *Prawa człowieka – model prawny*, Wrocław–Warszawa–Kraków 1991, s. 305.

<sup>22</sup> Dz. U. z 1965 r. Nr 9, poz. 53.

<sup>23</sup> K. Knop, *Diversity and Self-Determination In International Law*, Cambridge 2004, s. 346–347.

<sup>24</sup> Dz. U. z 1993 r. Nr 61, poz. 284.

<sup>25</sup> Dane ze strony internetowej Biura Traktatowego Rady Europy: <http://conventions.coe.int/>.

<sup>26</sup> Tekst francuski, w którym w art. 12 użyto liczby pojedynczej („a partir de l'âge nubile, l'homme et la femme ont le droit de se marier”) jest w tym kontekście bardziej precyzyjny niż tekst angielski i polski, w których w tym samym miejscu użyta została liczba mnoga („men and women of marriageable age have the right to marry”).

<sup>27</sup> L. Garlicki (red.), *Konwencja o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności*, t. I, *Komentarz do artykułów 1–18*, Warszawa 2010, s. 712.

zawierania małżeństwa Konwencja odwołuje się do krajowych porządków prawnych państw będących jej stronami.

W prawie unijnym prawo do zawarcia małżeństwa zostało wpisane do Karty Praw Podstawowych, która została przyjęta w 2000 r. jako porozumienie międzyinstytucjonalne, a od wejścia w życie Traktatu lizbońskiego, tj. od 1 grudnia 2009 r. ma charakter wiążący i jest częścią prawa pierwotnego. W art. 9 Karta stanowi: „Prawo do zawarcia małżeństwa i prawo do założenia rodziny są gwarantowane zgodnie z ustawami krajowymi regulującymi korzystanie z tych praw”. Porównując powyższy przepis z art. 12 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności, z łatwością można zauważyć, że Karta w żaden sposób nie odnosi się do tego, komu gwarantowane jest prawo do zawarcia małżeństwa. Tym samym Karta, odmiennie niż Konwencja, nie nawiązuje do zasady małżeństwa monogamicznego i heteroseksualnego. Był to celowy zabieg twórców Karty, którzy mieli świadomość tego, że w porządkach prawnych państw członkowskich istnieją znaczące różnice w pojmowaniu instytucji małżeństwa, a więc stworzenie jednolitych standardów w tym zakresie byłoby zarówno niekorzystne, jak i niemożliwe (także w kontekście braku kompetencji Unii Europejskiej w dziedzinie ujednolicania materialnego prawa rodzinnego)<sup>28</sup>. W odniesieniu do zakresu przedmiotowego i podmiotowego prawa do zawarcia małżeństwa Karta odsyła do prawa krajowego każdego z państw członkowskich, jest on więc określany odrębnie przez każde z nich.

**IV.** Z zasadą swobody zawarcia małżeństwa związane są przede wszystkim dozwalające skutki zastosowania klauzuli porządku publicznego. Zazwyczaj bowiem będzie ona znajdowała zastosowanie w sytuacji, gdy prawo wskazane jako właściwe dla oceny zdolności do zawarcia małżeństwa przez cudzoziemca (czyli zazwyczaj jego prawo ojczyzne) będzie nakładało na niego ograniczenia, które godziłyby w polski porządek publiczny, czyli byłyby sprzeczne z powyższą zasadą. Skutkiem zastosowania klauzuli byłoby wówczas pominięcie ograniczeń tego typu i przyznanie tym samym cudzoziemcowi zdolności do zawarcia małżeństwa<sup>29</sup>.

Spośród ograniczeń swobody zawarcia małżeństwa, które uzasadniałyby zastosowanie klauzuli porządku publicznego, można wymienić przede wszystkim te, które odnoszą się do rasy, religii i statusu społecznego. Te ostatnie występują współcześnie stosunkowo rzadko, jednak nadal są obecne w systemach prawnych<sup>30</sup> różnicujących prawa podmiotowe ze względu na pochodzenie społeczne, tak jak przykładowo system kastowy w Indiach<sup>31</sup>.

Najbardziej jaskrawe przykłady przepisów ograniczających swobodę zawarcia małżeństwa z powodu rasy pochodzą z lat 30. XX w. i z czasów II wojny światowej. Najlepiej znane z nich to regulacje III Rzeszy, takie jak ustawa o ochronie krwi nie-

---

<sup>28</sup> B. Banaszak, *Zalety i wady Karty Praw Podstawowych Unii Europejskiej*, Przegląd Sejmowy 2008, nr 2, s. 20–21.

<sup>29</sup> Jeśli tylko pozostałe przesłanki (np. osiągnięcie określonego wieku) przewidziane przez prawo ojczyzne cudzoziemca byłyby spełnione.

<sup>30</sup> M. Sośniak, B. Walaszek, E. Wierzbowski, *op. cit.*, s. 33.

<sup>31</sup> R. Tokarczyk, *Współczesne kultury prawne*, Warszawa 2008, s. 218–231.

mieckiej i niemieckiej czci, która zakazywała zawierania małżeństw między „Żydami a obywatelami krwi niemieckiej lub pokrewnej”. Co więcej, małżeństwa takie, jeżeli zostały zawarte, były uznawane za nieważne, nawet wówczas, gdy zostały zawarte poza granicami III Rzeszy. Innym przykładem ograniczania swobody zawierania małżeństw ze względu na rasę są tzw. Prawa Jima Crowa, które obowiązywały od 1877 r., i zapoczątkowały trwający blisko 90 lat okres segregacji rasowej w Stanach Zjednoczonych. Prawa te przyjmowane były na poziomie hrabstw lub stanów, głównie na południu Stanów Zjednoczonych i zakazywały m.in. zawierania małżeństw i istnienia związków faktycznych między osobami rasy białej i czarnej<sup>32</sup>. Z kolei zachodnie stany przyjmowały regulacje prawne, na podstawie których niedopuszczalne były małżeństwa i konkubinaty między osobami rasy białej i żółtej. W 1910 r. w 28 stanach obowiązywały tego typu regulacje w stosunku do rasy czarnej, a w 7 kolejnych – w stosunku do rasy żółtej<sup>33</sup>. Częstym rozwiązaniem stosowanym przez osoby różnych ras, które chciały zawrzeć zakazany związek małżeński, było zawarcie go poza miejscem zamieszkania, w innym stanie, którego prawo na to zezwalało. Jednakże sądy amerykańskie nie uznawały takich małżeństw, powołując się na względy porządku publicznego<sup>34</sup>. Było to więc swoiste działanie klauzuli porządku publicznego, której zastosowanie miało mieć na celu ochronę podstawowej zasady ówczesnego amerykańskiego porządku prawnego, tj. zasadę czystości rasowej.

W przypadku ograniczeń swobody zawarcia małżeństwa, które odnoszą się do kryteriów religijnych, zastosowanie klauzuli porządku publicznego może mieć zarówno skutek pozwalający, jak i zakazujący. Znacznie częstszy będzie ten pierwszy skutek, który będzie występował przede wszystkim w sytuacji, gdy prawo ojczyste nupturienta nie zezwala na zawieranie małżeństw z osobami innego wyznania albo zezwala na zawarcie małżeństwa jedynie w określonym obrzędku religijnym. Wówczas sąd, stosując klauzulę porządku publicznego, nie zastosuje prawa obcego w tym zakresie, w którym wprowadza ono takie ograniczenia, gdyż są one niezgodne nie tylko z zasadą swobody zawarcia małżeństwa, ale także z zasadą świeckości małżeństwa<sup>35</sup>. Natomiast skutek zakazujący klauzuli jest możliwy w przypadku, gdy pewne zasady religijne zostały wcielone do prawa małżeńskiego i są na gruncie tego porządku prawnego traktowane jako część porządku publicznego. Wówczas uzasadnione będzie powołanie się na klauzulę celem zablokowania zastosowania obcego prawa, które opiera się na innych zasadach (czy to świeckich, czy religijnych). Taka sytuacja mogła mieć przykładowo miejsce w Grecji, której prawo obowiązujące w latach 60. XX w. zakazywało zawierania małżeństw przez osoby należące do różnych wyznań. Jako inny przykład można by wskazać prawo państwa A, w któ-

---

<sup>32</sup> Internetowa wersja Encyklopedii Britannica: <http://www.britannica.com/>.

<sup>33</sup> H. Karthikeyan, G.J. Chin, *Preserving Racial Identity: Population Patterns and the Application of Anti-Miscegenation Statutes to Asian Americans, 1910–1950*, *Asian Law Journal* 2002, vol. 9, s. 13–15.

<sup>34</sup> M. Sośniak, B. Walaszek, E. Wierzbowski, *op. cit.*, s. 34.

<sup>35</sup> Zob. T. Smoczyński (red.), *Prawo rodzinne i opiekuńcze. System Prawa Prywatnego*, Tom 11, Warszawa 2009, s. 51–56; A. Zieliński, *Prawo rodzinne i opiekuńcze w zarysie*, Warszawa 2011, s. 30–34.



rym niedopuszczalne jest uzyskanie rozwodu. Stąd też osoba rozwiedziona zgodnie z prawem państwa B z punktu widzenia prawa państwa A nie może zawrzeć ponownie związku małżeńskiego (mimo że zgodnie ze swoim prawem ojczystym jest do tego zdolna, gdyż prawo to traktuje ją jako osobę stanu wolnego), ponieważ godziłoby to w porządek publiczny państwa A, a dokładnie w zasadę nierozzerwalności małżeństwa. Powyższy przykład ma jednak bardziej charakter akademicki niż praktyczny, gdyż jedynymi państwami, które obecnie nie uznają rozwodów, są Watykan i Filipiny. Do niedawna takim państwem była również Malta, jednak 28 maja 2011 r. obywatele tego państwa w powszechnym referendum opowiedzieli się za legalizacją rozwodów. Odpowiednia nowelizacja ustawy została przyjęta w lipcu 2011 r. i weszła w życie w październiku 2011 r.<sup>36</sup> Przed tą zmianą nie było możliwe uzyskanie rozwodu zgodnie z prawem Malty, jednak istniała możliwość zarejestrowania orzeczenia rozwodowego wydanego przez sąd innego państwa, pod warunkiem że w tym państwie jedna ze stron postępowania miała miejsce zamieszkania lub posiadała jego obywatelstwo. Rejestracja takiego orzeczenia rozwodowego pozwalała zawrzeć zgodnie z prawem Malty ponowny związek małżeński. Jeżeli jednak powyższe przesłanki nie zostały spełnione, a orzeczenie rozwodowe zostałoby wydane w ramach tzw. „turystyki rozwodowej”, w świetle prawa Malty nie wywierało ono żadnych skutków prawnych, a osoby rozwiedzione w ten sposób nie mogły ponownie zawrzeć małżeństwa.

V. Kolejną zasadą odnoszącą się do prawa małżeńskiego, która niewątpliwie stanowi część polskiego porządku publicznego i może uzasadniać zastosowanie klauzuli, jest zasada monogamiczności małżeństwa. Została ona wyrażona w art. 13 k.r.o., który stanowi, że osoba pozostająca już w związku małżeńskim nie może zawrzeć kolejnego małżeństwa<sup>37</sup>. Jest to więc pewne ograniczenie swobody zawierania małżeństw, uzasadnione pojmowaniem małżeństwa jako związku jednej kobiety i jednego mężczyzny, które ma różne przyczyny o charakterze demograficznym, społecznym, ekonomicznym, politycznym i religijnym. Pod względem liczby zawieranych małżeństw forma monogamiczna małżeństwa występuje częściej niż forma poligamiczna. Mimo tego poligamia jest legalna w wielu państwach Bliskiego Wschodu (m.in. w Iranie, Iraku, Jemenie, Kuwejcie i Syrii) oraz w innych państwach

---

<sup>36</sup> *Na Malcie wreszcie będzie można się rozwieść!*, artykuł w internetowym serwisie prasowym Dziennik.pl: <http://www.dziennik.pl/> [dostęp: 20 lutego 2012 r.].

<sup>37</sup> Warto przy tym zauważyć, że zasada monogamii może być różnie ukształtowana. Po pierwsze, może opierać się na założeniu, że każdy ma prawo tylko do jednego związku małżeńskiego przez całe życie, co oznacza, że w przypadku ustania małżeństwa np. z powodu śmierci współmałżonka, nie jest dopuszczalne zawarcie kolejnego małżeństwa. Po drugie, może to być monogamia tzw. „konsekwentna”, która zakłada nierozzerwalność związku małżeńskiego aż do śmierci współmałżonka (wdowiec lub wdowa może jednak wstąpić ponownie w związek małżeński zazwyczaj po upływie określonego czasu, zwanego czasem okresu wdowieństwa). Po trzecie, monogamia może mieć charakter „sekwencyjny”, co oznacza, że można w danym czasie pozostawać tylko w jednym związku małżeńskim, jednak jest możliwe zawarcie kolejnego małżeństwa po zakończeniu poprzedniego, przy czym może zostać ono zakończone nie tylko na skutek śmierci współmałżonka, ale także w inny sposób, np. przez rozwód.

azjatyckich (m.in. Bangladeszu, Birmie, Indonezji, Malezji, Pakistanie), a także w większości państw afrykańskich, czy to na podstawie prawa stanowionego (m.in. w Egipcie, Gabonie, Kamerunie, Libii, Maroku, RPA, Sudanie i Ugandzie), czy to na podstawie prawa zwyczajowego. Z kolei w niektórych państwach małżeństwo poligamiczne może być zawarte jedynie przez osoby wyznania muzułmańskiego (m.in. w Indiach, Pakistanie i na Sri Lance)<sup>38</sup>.

Na gruncie kolizyjnoprawnym zasada monogamii małżeństwa skutkuje tym, że obywatel innego państwa, który pozostaje w związku małżeńskim (nawet jeżeli jest to związek małżeński zawarty zgodnie z prawem państwa, w którym poligamia jest legalna), nie może zgodnie z prawem polskim zawrzeć kolejnego małżeństwa. Co więcej, jeżeli cudzoziemiec będący stanu wolnego zawrze małżeństwo w oparciu o prawo polskie, to każde jego kolejne małżeństwo, zawarte zgodnie z prawem obcym, które dopuszcza poligamię, nie będzie uznane w Polsce<sup>39</sup>. Tym samym w naszym państwie (a precyzyjniej: zgodnie z naszym porządkiem prawnym)<sup>40</sup> nie jest dopuszczalne zawarcie małżeństwa poligamicznego, nawet wówczas, gdy prawo ojczyście nupturientów im na to zezwala. W takiej sytuacji będziemy mieli do czynienia z zakazującym działaniem klauzuli porządku publicznego – powołanie się na nią doprowadzi bowiem do niestosowania prawa obcego w zakresie, w jakim zezwala ono na zawarcie drugiego i kolejnych małżeństw. Zastosowanie klauzuli nie jest natomiast uzasadnione w sytuacji, gdy cudzoziemiec stanu wolnego, mający obywatelstwo państwa, które dopuszcza małżeństwa poligamiczne, chce na terytorium Polski zawrzeć pierwsze małżeństwo. Możliwość zawarcia tego małżeństwa będzie co prawda oceniana według tego prawa, jednak skutek jego zastosowania w takiej sytuacji nie będzie godził w polski porządek publiczny, gdyż będzie stanowił wyraz zasady swobody zawarcia małżeństwa i nie będzie równocześnie sprzeczny z zasadą monogamii. Podobna sytuacja będzie miała miejsce w przypadku zawarcia małżeństwa poligamicznego przez osoby, których prawo ojczyście na to zezwala, w państwie, w którym takie małżeństwa są legalne (czyli np. obywatele Jemenu zawierają małżeństwo w Iraku). Takie małżeństwo będzie mogło być zawarte, gdyż nie będzie przesłanką do zastosowania klauzuli porządku publicznego, jako że małżeństwo poligamiczne nie będzie godziło w porządek publiczny państwa *loci celebrationis matrimonii*, które samo w swoim prawie przewiduje możliwość zawarcia takiego małżeństwa. Istotne jest jednak to, że takie małżeństwo będzie wywierało skutki

---

<sup>38</sup> Zob. R.J. Cook, L.M. Kelly, *Polygyny and Canada's Obligations under International Human Rights Law*, Toronto 2006.

<sup>39</sup> Warto jednak podkreślić, że w świetle prawa karnego taka osoba nie będzie mogła zostać oskarżona o bigamię, gdyż nie popełnia przestępstwa. Jej kolejne małżeństwo jest bowiem zawarte legalnie, tyle tylko, że zgodnie z prawem obcym, a nie polskim.

<sup>40</sup> Twierdzenie, że na terytorium Polski nie jest możliwe zawarcie małżeństwa poligamicznego, jest bowiem pewnym uproszczeniem, gdyż możliwe jest zawarcie takiego małżeństwa w konsulacie państwa, którego prawo na to zezwala. Konsulat z kolei znajduje się na terytorium Polski, jako że zasada eksterytorialności placówek dyplomatycznych i konsularnych jest odrzucana we współczesnej nauce prawa międzynarodowego. Takie małżeństwo jest jednak zawierane zgodnie z prawem państwa wysyłającego konsula, a więc nie z prawem polskim.

prawne również w państwach, których prawo małżeńskie opiera się na zasadzie monogamii, a więc również w prawie polskim. Chodzi tutaj o takie kwestie, jak pochodzenie dzieci, obowiązki alimentacyjne, spadkobranie itp. Jak zauważa bowiem M. Sośniak: „Klauzula porządku publicznego nie zwraca się bowiem (podobnie zresztą jak w innych przypadkach) przeciwko samej instytucji obcego prawa, lecz przeciwko tym jej skutkom, które pozostawałyby w rażącej sprzeczności z naszym porządkiem prawnym”<sup>41</sup>.

**VI.** Zasadą, którą również można zaliczyć do katalogu podstawowych zasad polskiego porządku prawnego w odniesieniu do zawarcia małżeństwa, jest zasada społecznej wartości małżeństwa. Składa się na nią wiele różnych przesłanek, które muszą zostać spełnione przez nupturientów, oraz przeszkód, które nie mogą wystąpić, aby małżeństwo zostało ważnie zawarte. Powyższe kwestie są bardzo różnie regulowane w przepisach prawnych różnych państw, gdyż ściśle wiążą się z tym, w jaki sposób pojmowana jest rola małżeństwa w danej kulturze prawnej. Najczęściej pojawiają się kryteria odnoszące się do wieku przyszłych małżonków i braku pokrewieństwa między nimi oraz określające, jakie choroby i ułomności są traktowane jako przeszkody małżeńskie.

Jeżeli chodzi o wiek, to znakomita większość państw określa dolną granicę wieku, który musi zostać osiągnięty przez daną osobę, aby mogła ona zawrzeć małżeństwo. W polskim prawie kwestia ta została rozstrzygnięta w art. 10 k.r.o., który ustala tę granicę na 18 lat, wyjątkowo w przypadku kobiet przewidując możliwość jej obniżenia do lat 16. Może to nastąpić jedynie decyzją sądu, z ważnych powodów i jeżeli z okoliczności wynika, że zawarcie małżeństwa będzie zgodne z dobrem założonej rodziny. Analiza orzecznictwa wskazuje, że „ważnym powodem” najczęściej jest ciąża kobiety, która nie skończyła 18 lat. Nie jest to jednak wystarczająca przesłanka. Sąd powinien bowiem zbadać, czy przyszłe małżeństwo nie budzi zastrzeżeń z punktu widzenia społecznej wartości rodziny, a więc ocenić, czy przyszli małżonkowie dobrze rokują pod tym względem, przede wszystkim czy są wystarczająco dojrzałi<sup>42</sup>.

Na gruncie prawa prywatnego międzynarodowego podkreśla się, że odmienne określenie w prawie obcym minimalnego wieku uprawniającego do zawarcia małżeństwa samo w sobie nie jest wystarczające do zastosowania klauzuli porządku publicznego. Wiek ten powinien być bowiem dostosowany do średniego wieku, w którym osiągnana jest dojrzałość (zarówno fizyczna, jak i psychiczna), a istnieją naukowe dowody na to, że jest to kwestia zróżnicowana w zależności od rasy oraz szerokości geograficznej. Zróżnicowanie to jest zatem w pełni uzasadnione i nie powinno budzić wątpliwości zastosowanie w tej materii prawa ojczystego cudzoziemca, które będzie określało dla niego inną granicę wieku niż prawo polskie dla swoich obywateli. Wyjątkowo interwencja klauzuli porządku publicznego mogłaby być uzasadniona w przypadku, gdy prawo obce nie przewiduje w ogóle żadnej granicy wieku przy-

<sup>41</sup> M. Sośniak, B. Walaszek, E. Wierzbowski, *op. cit.*, s. 36.

<sup>42</sup> I. Ignaszewski, *Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Komentarz*, Warszawa 2010, s. 75–76.

szyłych małżonków. Wówczas klauzula miałaby skutek zakazujący, ograniczałabym bowiem możliwość zawierania małżeństw przez kilkuletnie dzieci, których prawo ojczyste by na to zezwalało<sup>43</sup>.

Brak pokrewieństwa między nupturientami (tzw. wymóg egzogamii) jest przewidziany w niemal wszystkich porządkach prawnych, gdyż, podobnie jak omówiona powyżej kwestia minimalnego wieku, ma swoje uzasadnienie biologiczne i społeczne. Brak jednak jednolitości co do określenia, jakie kręgi krewnych są objęte zakazem małżeństwa oraz czy dotyczy on również powinowatych i osób związanych stosunkiem przysposobienia. W polskim kodeksie rodzinnym i opiekuńczym zagadnieniu temu poświęcono art. 14 i 15, które zakazują zawierania między sobą małżeństw przez krewnych w linii prostej i powinowatych w linii prostej<sup>44</sup> oraz przez rodzeństwo, a także przez przysposabiającego i przysposobionego, co wynika z rzymskiej zasady *adoptio naturam imitatur*, która oznacza, że stosunek przysposobienia powinien być ukształtowany na wzór stosunków między biologicznymi rodzicami i dziećmi<sup>45</sup>.

Ingerencja klauzuli porządku publicznego w odniesieniu do przeszkód tego typu nie jest wykluczona. W grę wchodziłby przede wszystkim zakazujący skutek klauzuli, który mógłby mieć miejsce w przypadku, gdy prawo obce nie przewidywałoby żadnych ograniczeń związanych z zawieraniem małżeństw między krewnymi i powinowatymi, zezwalając tym samym przykładowo na małżeństwo między rodzeństwem. Znacznie trudniej wyobrazić sobie przypadek, w którym zastosowanie klauzuli pociągałoby za sobą skutek pozwalający<sup>46</sup>. Wydaje się, że mógłby on wystąpić w sytuacji, gdy prawo obce przewidywałoby zbyt daleko idące (a tym samym nieracjonalne) zakazy w tej materii, zwłaszcza w odniesieniu do powinowatych, np. w linii bocznej i dalszego stopnia<sup>47</sup>.

Do norm prawa rodzinnego, które mają na celu ochronę społecznej wartości małżeństwa, są zaliczane także przeszkody o charakterze zdrowotnym. W tej materii można zaobserwować duże zmiany w brzmieniu przepisów poszczególnych państwa na przestrzeni lat, co jest spowodowane przede wszystkim rozwojem medycyny. Dawniej bowiem przeszkodę tego typu stanowiła w zasadzie każda ze znanych chorób zakaźnych, które ówczesnie były śmiertelne (np. gruźlica) lub nieuleczalne (np. trąd, epilepsja, choroby weneryczne)<sup>48</sup>. Obecnie przepisy tego typu należą do rzadkości, a przeszkody małżeńskie oparte na kryteriach zdrowotnych dotyczą przede

---

<sup>43</sup> M. Sośniak, B. Walaszek, E. Wierzbowski, *op. cit.*, s. 37.

<sup>44</sup> Jednakże z ważnych powodów sąd może zezwolić na zawarcie małżeństwa między powinowatymi.

<sup>45</sup> J. Ignatowicz, M. Nazar, *Prawo rodzinne*, Warszawa 2005, s. 256.

<sup>46</sup> M. Sośniak wprost pisze, że „kierunek pozwalający klauzuli byłby w tym punkcie raczej nie przewidziany”. M. Sośniak, B. Walaszek, E. Wierzbowski, *op. cit.*, s. 38.

<sup>47</sup> K. Pietrzykowski jako przykład działania klauzuli porządku publicznego w ten sposób podaje niestosowanie zakazu zawierania małżeństw między rodzeństwem małżonków, który obowiązywał w prawie greckim. Zakaz ten dotyczył osób, które wedle prawa polskiego nie są uznawane nawet za powinowatych, tak więc z punktu widzenia prawa polskiego godził w zasadę swobody zawarcia małżeństwa. K. Pietrzykowski, *Zawarcie małżeństwa i przesłanki jego ważności w prawie międzynarodowym prywatnym*, Warszawa 1985, s. 50.

<sup>48</sup> M. Sośniak, B. Walaszek, E. Wierzbowski, *op. cit.*, s. 17.

wszystkim chorob psychicznych i umysłowych. W ten sposób przeszkoda ta została uregulowana w polskim Kodeksie rodzinnym i opiekuńczym w art. 12, który stanowi, że osoba dotknięta chorobą psychiczną albo niedorozwojem umysłowym nie może zawrzeć małżeństwa, jednak jeżeli jej stan nie zagraża małżeństwu ani zdrowiu przyszłego potomstwa i jeżeli osoba ta nie została ubezwłasnowolniona całkowicie, sąd może jej zezwolić na zawarcie małżeństwa. Warto przy tym zauważyć, że przeszkoda tego typu ma charakter jednostronny<sup>49</sup>, co w przypadku małżeństwa dwóch osób będących obywatelami różnych państw prowadzi do tego, że chora psychicznie osoba mająca obywatelstwo polskie nie będzie mogła zawrzeć związku małżeńskiego z cudzoziemcem. Odwrotna sytuacja jest jednak bardziej problematyczna. W przypadku gdy chory psychicznie cudzoziemiec chciałby zawrzeć małżeństwo z osobą będącą obywatelem polskim, a prawo obce (będące jego prawem ojczystym) nie zawierałoby żadnych ograniczeń w zakresie zdolności do zawarcia małżeństwa odnoszących się do chorób psychicznych, pojawia się pytanie, czy takie małżeństwo z punktu widzenia prawa polskiego powinno zostać ważnie zawarte. Z jednej strony brak w prawie właściwym, tj. prawie ojczystym cudzoziemca, podstaw do odmowy mu zdolności do zawarcia takiego małżeństwa. Z drugiej jednak strony sytuacja, w której możliwość zawarcia małżeństwa między osobą chorą psychicznie i osobą zdrową będzie zależeć od tego, jakie obywatelstwo ma osoba chora psychicznie, wydaje się pozbawiona sensu. W takim przypadku należałoby sięgnąć do klauzuli porządku publicznego celem zablokowania możliwości zawarcia małżeństwa choremu psychicznie cudzoziemcowi z osobą mającą obywatelstwo polskie. Zastosowanie prawa obcego, które nie nadaje chorobie psychicznej statusu przeszkody małżeńskiej, miałoby bowiem skutek sprzeczny z podstawową zasadą polskiego prawa małżeńskiego, tj. z zasadą społecznej wartości małżeństwa.

## SUMMARY

### USE OF PUBLIC ORDER CLAUSE IN THE MATTERS CONCERNING ENTERING INTO MARRIAGE – SELECTED ISSUES

The text discusses selected issues related to the possible application of public policy clause in matters relating to entering into marriage, by a Polish court. The introductory section describes the public policy clause in general and the main principles for its application. Since its use is possible only if the foreign law designated as applicable is in contrary to the fundamental principles of the Polish legal system, the main part of the work is an attempt to answer the question which principles of the Polish law concerning marriage is of such nature. The paper discusses the principle of freedom of marriage, the principle of monogamy and the principle of social value of marriage. For each of the above principles there have been presented cases, in which the use of foreign law may be contradictory.

---

<sup>49</sup> K. Pietrzykowski, *op. cit.*, s. 35.